

# nasze zagłębienie



Numer 4/2003 • cena 2 zł

magazyn prawdziwego kibica





**Danijel Madarić**





# Kibice o mnie pamiętają

## Ireneusz Kowalski

**Kiedy i w jakich okolicznościach dowiedziałeś się o przesunięciu do drugiej drużyny?**

Na poniedziałkowym treningu, po meczu z Błękitnymi Stargard Szczeciński, podszedł do mnie trener Olarević i poinformował, że od jutra będę trenował z drugim zespołem.

**Główną przyczyną takiej decyzji trenera było niezadowolenie z Twojej postawy w meczach z ŁKS-em i Błękitnymi. Czy po tych spotkaniach uważałeś, że byłeś najtańszym ogniwem Zagłębia?**

Na pewno nie czułem się najtańszym uczestnikiem tamtych spotkań, ale taka była decyzja trenera i trzeba ją uszanować. To on

odpowiada za wyniki i ma prawo do wszelkich rozsad personalnych.

**Czy wcześniej „iskrzyło” między Tobą a trenerem?**

Nie, przynajmniej ja nie odniosłem takiego wrażenia.

**Musisz przyznać, że to zaskakująca sytuacja. Przez poprzedników trenera Olarevića byłeś kreowany na lidera zespołu natomiast w tym sezonie często nie mieścisz się nawet na ławce rezerwowych.**

Także dla mnie to zaskakująca ale i bardzo nieprzyjemna niespodzianka. Wydaje mi się, że w dotychczasowych meczach nie grałem źle.

Nagle zostałem przesunięty do drużyny rezerw bez możliwości trenowania z pierwszym zespołem. Na pewno był to dotkliwy cios. Nie pozostało mi jednak nic innego jak trenować i grać najlepiej jak potrafię.

***Grałeś w drugiej drużynie i w meczu z Polonią Trzebnica strzeliłeś dwie bramki dla naszego zespołu. W spotkaniu z rezerwami Śląska miałeś cztery asysty. Mimo znakomitej postawy nie znalazłeś się w kadrze pierwszego zespołu na mecz ze Szczakowianką Jaworzno.***

Widocznie trener uznał, że moja dyspozycja nie jest wystarczająca bym mógł zmieścić się w osiemnasto-osobowej grupie zawodników wybranych do meczu przeciwko drużynie z Jaworzna (śmiech).

***Sam się śmiesz udzielając takiej odpowiedzi. Więc czy przypadkiem nie jest tak, że o Twojej absencji decydowały względy poza sportowe?***

To na pewno nie jest pytanie do mnie. Oficjalnym powodem mojej nieobecności w pierwszej drużynie był spadek formy. Uważam jednak, że w najgorszym wypadku powinienem siedzieć na ławce rezerwowych.

***U trenera Olarevića niewiele jest miejsca na improwizację, dominują mozolnie wypracowywane schematy. Może to jest powód dla którego nie widzi on dla Ciebie miejsca w wyjściowej jedenastce?***

O to należy zapytać trenera. Prawdą jest, iż nie jestem typem zawodnika, który da się zaszukładować. Staram się aby w mojej grze dużo było niekonwencjonalnych zagrań i aby jak największą korzyść miała z tego drużyna.

***A może nie pasuje Ci styl gry zespołów drugoligowych? Wiadomo, że na drugim froncie częściej o wyniku decyduje przygotowanie atletyczne.***

Myślę, że nie w tym rzecz. Faktem jest, iż

w Stargardzie biegał za mną zawodnik Błękitnych, którego jedynym zadaniem było faulowanie mnie, ale nie uważam by styl gry na drugoligowych boiskach jakoś specjalnie mi przeszkadzał.

***Po przesunięciu do drugiej drużyny powiedziałeś, że nie zagrasz już dla trenera Olarevića ale gotów jesteś grać dla kibiców i kolegów z zespołu. Jak należy interpretować tamte słowa?***

Niezupełnie tak to brzmiało. Powiedziałem, że mogę grać dla trenera Olarevića ale między nami nie będzie już takiej więzi czy zrozumienia. Moje słowa zostały przeinaczone, chyba w celu zwiększenia sprzedaży gazety.

***W czerwcu kończy Ci się kontrakt. Czy nie jest tak, że w Lubinie jesteś już tylko ciałem, a w głowie masz oferty transferowe z innych klubów?***

Nie, na pewno tak nie jest. W każdy mecz w barwach Zagłębia staram się wkładać maksimum wysiłku. Tutaj mam kontrakt i nie zaprzęgam sobie głowy tym co będzie w czerwcu. Choć nie ukrywam, że pojawiło się kilka ofert.

***Czy mógłbyś powiedzieć coś więcej na temat zespołów zainteresowanych Twoją osobą?***

Mogę powiedzieć tylko tyle, że są to zespoły grające aktualnie w pierwszej lidze.

***Jak oceniasz grę Zagłębia w meczach w których nie występowałeś?***

Szczerze mówiąc to widziałem tylko jeden mecz, ze Szczakowianką. Nie było to porywające widowisko, gracie z Jaworzna górowali nad nami pod względem umiejętności piłkarskich, jednak chłopcy przeciwstawili temu walkę i udało się zdobyć punkt. Powinniśmy być zadowoleni z remisu bo gdyby Kompała wykorzystał rzut karny to bardzo ciężko byłoby odrobić tą stratę.

**Czy uważasz, że swoją grą mógłbyś zmienić oblicze Zagłębia w tym spotkaniu?**

Jestem o tym przekonany.

**Co sądzisz o grze Żeljko Perovića?**

Nie będę się wypowiadał na ten temat. Od oceny są trenerzy i działacze. Ja w tej sprawie nie chcę zabierać głosu.

**Nie sądzisz, że jeśli przychodzi do drużyny obcokrajowiec, zwłaszcza jeżeli jest to rodak trenera, to powinien być o dwie klasy lepszy od tego któremu zabiera miejsce w składzie? Nie byłoby wtedy żadnych niedomówień.**

Skoro gra to widocznie trener uważa, że jest lepszy.

**Co powiesz o pozostałych zawodnikach pozyskanych przed rundą jesienną bądź w jej trakcie?**

Na pewno działaczom należą się duże brawa za pozyskanie Daniela Madarića. Widać, że jest to klasowy bramkarz i jego osoba jest dużym wzmocnieniem naszego zespołu. O przydatności Predića więcej będzie można powiedzieć, gdy wyleczy kontuzję. Miłym zaskoczeniem jest postawa Roberta Kłosa. Widać, że jest to chłopak dobry piłkarsko, a poza tym bardzo poukładany, zarówno na boisku jak i poza nim.

**Kibice nie pozwalają o Tobie zapomnieć na każdym meczu skandując Twoje nazwisko.**

Jest mi bardzo miło z tego powodu. To bardzo krzepiące, że kibice o mnie pamiętają i chcą bym wrócił do drużyny. Cieszę się, że skandują moje nazwisko. Gdy tylko wrócę do drużyny to zrobię wszystko żeby ich nie zawieść.

**Czy po tych wszystkich perturbacjach widzisz jeszcze możliwość przedłużenia kontraktu z Zagłębiem?**

To jak zostałem potraktowany bardzo mnie zabolowało i boli do dziś. Zobaczmy jednak co

będzie w czerwcu, jeżeli klub będzie zainteresowany zatrzymaniem mnie w Lubinie i przedstawi atrakcyjną ofertę to na pewno zasiądziemy do rozmów.

Rozmawiał  
Konrad Kaczmarek

**TERMINARZ  
II LIGI SEZON 2003/2004  
RUNDA JESIENNA**

**10 KOLEJKA**

2003-09-26 godz. 19:00  
Zagłębie Lubin - Polar Wrocław

**11 KOLEJKA**

2003-10-04 godz. 18:15  
KSZO Ostrowiec - Zagłębie Lubin

**12 KOLEJKA**

2003-10-10 godz. 18:00  
Zagłębie Lubin - Ceramika Opoczno

**13 KOLEJKA**

2003-10-18 godz. 14:30  
Podbeskidzie B-B - Zagłębie Lubin

**14 KOLEJKA**

2003-10-24 godz. 18:00  
Zagłębie Lubin - Ruch Chorzów

**15 KOLEJKA**

2003-11-08 godz. 13:00  
GKS Bełchatów - Zagłębie Lubin

**16 KOLEJKA**

2003-11-14 godz. 17:00  
Zagłębie Lubin - RKS Radomsko

**17 KOLEJKA**

2003-11-22 Godz. 18:15  
MKS Pogoń Szczecin - Zagłębie Lubin

## Cracovia – Zagłębie Lubin 3:0 [1:0]

1:0 – Makuch 20 min.  
2:0 – Szczoczarz 56 min.  
3:0 – Makuch 85 min.

**Cracovia:** Olszewski - Wacek, Węgrzyn, Skrzyński, Baster Ż (46. Radwański) - Makuch, Baran Ż (57. Ankowski), Giza, Nowak - Bania, Szczoczarz (71. Zawadzki).

**Zagłębie:** Huebscher, Żytko, Kłos - Manuszewski, Szczypkowski Ż, Bartczak (46. Salamoński Ż), Perović (28. Kowalski), Kazimierczak - Mordza Ż, Łobodziński (64. Da Silva).

Mecz rozpoczął się od wzajemnego badania sił. Gracze Zagłębia długo rozgrywali piłkę i wychodziło im to całkiem płynnie, jednak tylko do czterdziestego metra od bramki Olszewskiego. Tam natrafiali na wysoko postawioną defensywę gospodarzy i w żaden sposób nie potrafili jej sforsować. Mądrze zorganizowana drużyna Cracovii wyczekiwała na dogodny moment do kontrataku. Taka okazja nadarzyła się w 17 minucie jednak strzał Nowaka pewnie obronił Madarić. Niestety trzy minuty później było już 1:0 dla krakowian. Po doskonałym podaniu Arkadiusza Barana w dogodnej sytuacji znalazł się Marcin Makuch i z waleja uderzył pod poprzeczkę lubińskiej bramki. Po tym wydarzeniu obraz gry nie uległ zmianie. Gracze gospodarzy kontrolowali wydarzenia na boisku nie pozwalając Zagłębiu na stworzenie jakiegokolwiek zagrożenia pod bramką Olszewskiego, a jednocześnie nie zapominając o ofensywie. Efektem tego mogła być druga bramka dla Cracovii, jednak strzał głową Kazimierza Węgrzyna w imponującym stylu obronił Daniel Madarić. W 57 minucie było już 2:0. Piotr Bania zagrał piłkę pomiędzy obrońców gości, tam dopadł do niej Łukasz Szczoczarz minął wybiegającego Madarića i strzałem do pustej bramki podwyższył prowadzenie. Od tego momentu gracze krakowscy co kilka chwil stwarzali zagrożenie pod bramką Zagłębia. Wydawało się, że kolejne gole dla Cracovii są tylko kwestią czasu. Nieskuteczność gospodarzy spowodowała, iż trzecią bramkę lubinianie stracili dopiero w 85 minucie, gdy szybką kontry celnym strzałem zakończył Marcin Makuch.

**Żarko Olarević:** Zagraлиśmy bardzo słaby mecz, Cracovia zasłużenie zdobyła trzy punkty. Moim zawodnikom zabrakło dzisiaj serca do walki.

### Kolejka 9

#### Cracovia Kraków - Zagłębie Lubin 3-0 (1-0)

Makuch 20, 85; Szczoczarz 56

ŁKS Łódź - Ruch Chorzów 1-1 (1-1)

KSZO Ostrowiec Świętokrzyski - Piast Gliwice 1-2 (1-1)

Podbeskidzie B-B - Błękitni Stargard 0-0

GKS Bełchatów - Jagiellonia Białystok 3-2 (3-1)

MKS Pogoń Szczecin - Arka Gdynia 5-1 (1-0)

Aluminium Konin - RKS Radomsko 1-1 (0-0)

Tłoki Gorzyce - Ceramika Opoczno 0-0

Szczakowianka Jaworzno - Polar Wrocław 1-1 (0-1)

|                          |          |           |            |
|--------------------------|----------|-----------|------------|
| 01 Jagiellonia Białystok | 9        | 20        | 16-8       |
| 02 Pogoń Szczecin        | 9        | 18        | 19-5       |
| 03 Cracovia              | 9        | 17        | 14-9       |
| <b>04 Zagłębie Lubin</b> | <b>9</b> | <b>17</b> | <b>9-6</b> |
| 05 RKS Radomsko          | 9        | 16        | 13-8       |
| 06 Ruch Chorzów          | 9        | 15        | 17-10      |
| 07 GKS Bełchatów         | 9        | 15        | 14-11      |
| 08 Piast Gliwice         | 9        | 13        | 11-14      |
| 09 Podbeskidzie B-B      | 9        | 12        | 13-16      |
| 10 Arka Gdynia           | 9        | 10        | 6-9        |
| 11 Tłoki Gorzyce         | 9        | 9         | 11-15      |
| 12 Łódzki KS             | 9        | 9         | 8-10       |
| 13 Stasiak Opoczno       | 9        | 8         | 8-14       |
| 14 KSZO Ostrowiec        | 9        | 7         | 8-11       |
| 15 Polar Wrocław         | 9        | 7         | 10-19      |
| 16 Szczakowianka         | 9        | 6         | 16-10      |
| 17 Aluminium Konin       | 9        | 4         | 6-14       |
| 18 Błękitni Stargard     | 9        | 3         | 5-15       |

# Klubowe Pamiątki

Wraz z dobrymi wynikami Zagłębia, w Lubinie pojawił się znakomity klimat wokół futbolu. Podczas każdego meczu na trybunach panuje doskonała atmosfera. Co za tym idzie, wzrosło zapotrzebowanie na gadzety związane z naszych klubem. Pomarańczowa koszulka, miedziano-biało-zielony szalik to podstawowe atrybuty fana futbolu z miedziovej stolicy Polski. Poza tym, fajnie mieć na głowie czapeczkę, a w ręku trąbkę zamiast paczki słonecznika.

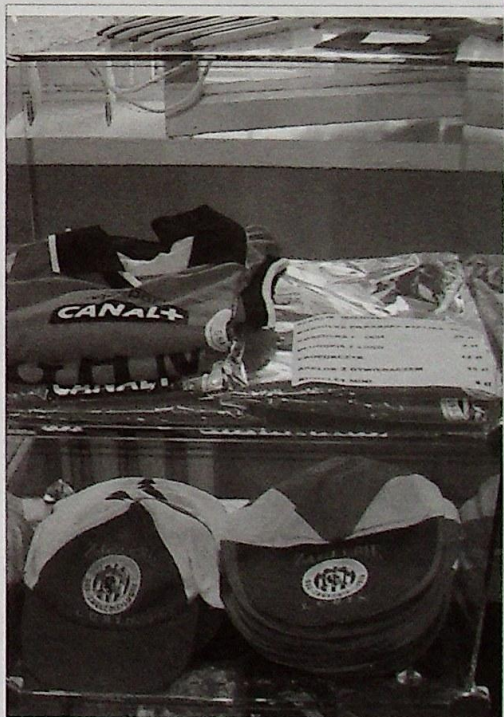
Jeszcze do niedawna każdy, kto chciał takowe przedmioty posiadać, miał nie lada kłopot. Mianowicie w naszym mieście nie było punktu, w którym można było by to wszystko nabyć. Na szczęście problem zniknął w momencie, gdy klub nawiązał współpracę z Hurtownią Sportową FLOCK-SPORT. Tutaj można zaopatrzyć się we wszelkie gadzety związane z Zagłębiem. Począwszy od długopisów, a skończywszy na koszulkach (ceny podajemy obok). Sklep prowadzi również sprzedaż pucharów, dyplomów oraz akcesoriów sportowych renomowanych firm.

Właścicielka, pani Violetta Wiśniewska, zdaje sobie sprawę z tego, że gadżetów z logiem Zagłębia jest na razie niewiele. Jednak, oferta ma być z dnia na dzień coraz bogatsza.

Pojawiła również się szansa dla kibiców projektujących w domowym zaciszu piłkarskie szaliki. Pani Violetta jest bowiem zainteresowana współpracą z nimi. Istnieje możliwość przedstawienia projektu i zamówienia większej liczby szali.

W trakcie każdego meczu, z lewej strony „40”, na koronie stadionu znajdować się będzie punkt, w którym można będzie nabyć wspomniane rzeczy.

SZALIK WELNIANY 25 ZŁ  
KOSZULKA PIŁKARSKA (REPLIKA) 50 ZŁ  
KOSZULKA T-SHIRT 25 ZŁ  
DŁUGOPIS Z LOGO 2 ZŁ  
PROPORCZYK 12 ZŁ  
BRELOK Z OTWIERACZEM 15 ZŁ  
KOMPLET MINI (koszulka na samochodowe lusterko) 8 ZŁ



Hurtownia Sportowa FLOCK-SPORT  
59-300 Lubin  
ul. Sikorskiego 1 (lodowisko)  
tel. 844-30-25, 844-30-26  
e-mail: flocksportwisniewski@poczta.onet.pl



## Grzegorz Niciński: POWOLI NADRABIAM ZALEGŁOŚCI

Rozmawiał Kamil Dudzic

**Trening z 22 kwietnia 2003 roku na zawsze pozostanie Ci w pamięci. Co się wówczas stało?**

Na bocznym boisku prowadziliśmy grę wewnętrzną. Między mną a Arturem Andruszczakiem doszło do małej kolizji. Artur wszedł ślizgiem, ja chciałem go przeskoczyć w taki sposób, żeby butem nie wylądować na jego barku. Niefortunnie upadłem na lewą nogę. Poczułem straszny ból, którego nie życzyłbym nawet największemu wrogowi. Pierwszą noc miałem nieprzespaną. Czułem,

że to jest coś poważnego. Badania USG i rezonans wykazały, że zostały zerwane więzadła krzyżowe. Załamane się.

**Jak przebiegał proces Twojego leczenia?**

Szybko trafiłem na stół operacyjny do Freiburga w Niemczech. Przeszedłem rekonstrukcję kolana. Mam w nim dwie śruby, które rozpuszczą się do roku czasu. Bardzo się cieszę, że to właśnie tam miałem możliwość operacji. Znalazłem się pod opieką dobrego specjalisty, doktora Fasa. Dużo pomógł mi

kierownik drużyny Wiesław Stańko, który w tych trudnych dniach był ze mną. W klinice przebywałem przez trzy dni. Następnie trafiłem na dziesięciodniową rehabilitację do Radzyna. Tam także zapewniono mi bardzo dobre warunki, choć początki były trudne. Jeździłem na wózku inwalidzkim, poddawano mnie krioterapii. Po dwunastu dniach od operacji ściągnięto mi szwy i mogłem już lekko obciążać nogę. Jednak pozostał uraz psychiczny. Następnie udałem się do Szczecina, gdzie przez dwa miesiące, dwa razy dziennie spotykałem się z rehabilitantem Zbigniewem Pawłowskim. W sierpniu konsultacja u doktora Fasa wypadła pozytywnie. Od operacji minęło już cztery i pół miesiąca, jednak cały czas walczę. Dziennie ćwiczyłem po sześć, siedem godzin. Teraz staram się o tym nie myśleć. Najważniejsza jest przyszłość. Cieszę się, że znów jestem z drużyną.

### **Czy miałeś taki moment, w którym pomyślałeś, że to już koniec Twojej piłkarskiej kariery?**

Mam trzydzieści lat i nigdy wcześniej nie uległem tak groźnej kontuzji. Jak już wcześniej mówiłem, nie życzyłbym jej nikomu. Przez pierwsze dni przeżywałem horror. Zetknąłem się z zupełnie nową rzeczywistością. Na wózku inwalidzkim czułem się jak niedołężny starzec. Nie mogłem sobie wyobrazić, jak w przyszłości będę mógł na tej nodze stanąć czy w ogóle biegać. Faktycznie były takie momenty psychicznej próby, na przykład kiedy

rehabilitant po raz pierwszy kazał mi wbiec pod górkę. Wtedy wydało mi się to niemożliwością! Na szczęście się pozbierałem. Nastawiłem się na ciężką pracę, bo bardzo mi zależało na tym, aby jeszcze zagrać na boisku.

### **W tych trudnych chwilach klub nie pozostawił Cię na przysłowiowym lodzie. Dużo Ci pomógł.**

Tak. Bardzo się cieszę, że władze miedziowego klubu natychmiast zareagowały. Już po tygodniu od tego zdarzenia trafiłem na stół operacyjny. Wiadomo, że koszty leczenia w Niemczech są o wiele wyższe niż w Polsce. Do tego dochodzą koszty rehabilitacji, zarówno tej w Radzynie, jak i w Szczecinie. Zagłębie je pokryło. Nie mogę w tym miejscu powiedzieć złego słowa. Chciałbym się za to odwdziaczyć grą, mam nadzieję, że jeszcze w tej rundzie.

### **No właśnie. Wznowiłeś już treningi z piłką. Na zajęcia przychodzisz pierwszy i wychodzisz jako ostatni.**

Po czterech miesiącach od operacji, moje kolano wreszcie mogło unieść ciężar treningu z piłką. Oczywiście nim do tego doszło, musiałem najpierw ćwiczyć na siłowni oraz sporo biegać, m.in. po plaży. Wiadomo, obciążenie kolana w trakcie gry jest zupełnie inne. Pomalutku jednak nadrabiam zaległości. Przed każdym wyjściem na trening godzinę czasu spędzam w siłowni na indywidualnych ćwiczeniach. Mam nadzieję,

że forma szybko wróci i że zagram jeszcze w tej rundzie. Zrobię wszystko by ten cel osiągnąć.

### **Na dzień dzisiejszy Zagłębie brakuje bramkostrzelnego zawodnika. Czy widziałbyś się w roli snajpera?**

Oczywiście, bardzo bym chciał po powrocie na boiska, od razu strzelać bramki i grać na miarę oczekiwań. Będzie to jednak bardzo trudne zadanie, zważywszy na to, że cztery miesiące nie miałem kontaktu z piłką. Niektórych umiejętności się nie zapomina, ale wiadomo, pewne trzeba odkurzyć. Tymczasem będę grał na tej pozycji, na której trener Żarko Olarević mnie wystawi. Wydaje mi się, że on wie najlepiej, gdzie powinienem występować. W swojej karierze grałem już na wielu pozycjach: w obronie, w pomocy, w ataku. Olarević wcześniej nie widział mnie, nie zna mnie, jednak przypatruje mi się dokładnie na treningach. Trener ma swoją koncepcję, wizję zespołu. Tam gdzie będzie kazał mi grać, tam będę wykonywał swoje zadania jak najlepiej potrafię.

### **W tym sezonie Zagłębie Lubin to zupełnie nowa drużyna, nowe władze. Jakbyś je ocenił?**

Nie chciałbym tego robić. Faktycznie to zupełnie nowy zespół. Kiedy wszedłem do szatni po tej przerwie, zobaczyłem wiele nowych twarzy. Ale jak widać po wynikach, wszystko zaczyna dobrze się układać. Zespół

robi punkty i to jest najważniejsze. Jak mówię, jestem tutaj za krótko, żeby oceniać. Natomiast, jeśli chodzi o władze, to muszę przyznać, że mamy dobry kontakt. Zarówno z prezesem, jak i dyrektorem dobrze się dogadujemy. Podczas mojego pobytu na rehabilitacji w Szczecinie byłem w stałym kontakcie z nimi. Nie było czegoś takiego, że wyjechałem i nikt nie wiedział, gdzie jestem i co się ze mną dzieje. Mówiłem co i jak, wszystko było pod kontrolą.

### **Satysfakcjonuje Cię gra w II lidze? Przecież miałeś z tym klubem walczyć o zupełnie inne cele.**

Taka jest piłka, a boisko wszystko weryfikuje. Ja się żadnej pracy nie boję, niezależnie od tego, czy jest to pierwsza czy druga liga. W II lidze grałem z GKS-em Katowice i Arką Gdynią. Przypomnę, że z Pogonią Szczecin w 1996 roku również miała być walka o puchary. Po rundzie jesiennej byliśmy na szóstym miejscu w tabeli z małą stratą punktową do strefy medalowej. Niestety, runda wiosenna okazała się dla nas fatalna. W ostatniej kolejce bowiem przegraliśmy z GKS-em Bełchatów, przez co spadliśmy do II ligi. Na szczęście już w następnym sezonie wróciliśmy w szeregi pierwszoligowców. Myślę, że z Zagłębiem to powtórzę. W Lubinie stało się, jak się stało. Nie ma sensu do tego wracać. Ja ze swojej strony zrobię wszystko, aby ten klub awansował do ekstraklasy..

### **Rywale w tym sezonie wysoko stawiają poprzeczkę, o awans może**

## być bardzo trudno. Jak oceniasz poziom II ligi?

Na pewno poziom II ligi jest wysoki. Tego nie da się ukryć. Nie ma jednej czy dwóch drużyn, które wiodłyby prym. Kilka zespołów stać na awans i niewykluczone jest, że zespoły z siódmego, ósmego czy nawet dziewiątego miejsca nagle doskoczą do czołówki. Każdy mecz jest inny, każdy trzeba wybiegać. O punkty nie jest łatwo. We wszystko trzeba włożyć maksimum zaangażowania. Przykładem może być spotkanie z Garbarnią. To był akurat pierwszy mecz, jaki widziałem w tym sezonie. Przyznam, że byłem w lekkim szoku. Szczerze zaskoczyła mnie atmosfera na trybunach. Kibice stworzyli prawdziwe show. Było bardzo miło i fajnie. Oby tak dalej.

# nabór

Zagłębie Lubin SSA oraz Szkoła Podstawowa nr 10 w Lubinie informują, że trwa nabór do klasy sportowej o profilu piłka nożna dla chłopców urodzonych w roku 1994.

Chętnych zapraszamy na stadion Zagłębia Lubin / mały pawilon / we wtorek o godz. 16.00.

Nauka w nowo powstałej klasie o profilu piłka nożna rozpocznie się od września 2004 roku

Informacji udziela trener Stefan Machaj:

tel. domowy 724 78 53

tel. kom. 0693 44 03 06

**impel®**



GRUPA KAPITAŁOWA KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.

**POL-MIEDŹ TRANS**

**KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.**

**JAKO**  
TEAMSPORT

**LUBINPEX**

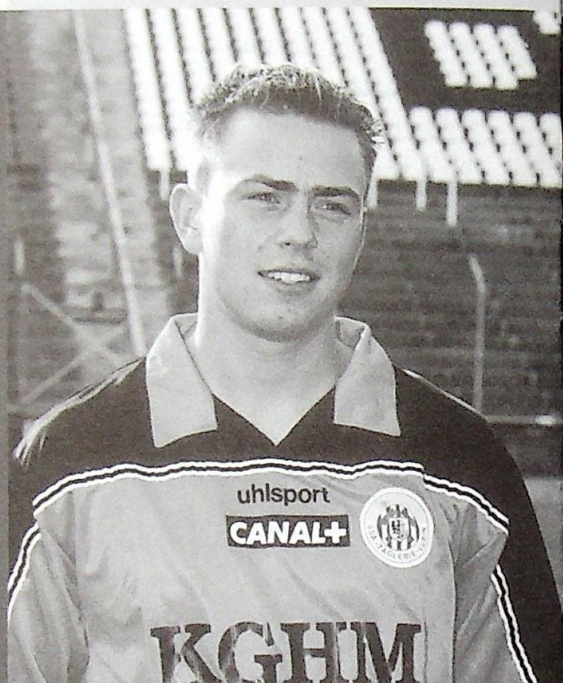
**Bomabol** Sp. z o.o.



**ENERGETYKA**



# PIOTR CIELEWICZ: NIE CZUJĘ SIĘ GORSZY



Z Lubinem i Zagłębiem związany jest od dziecka. Po poprzednim sezonie, spędzonym w Nysie Zgorzelec miał nadzieję, że teraz będzie przydatny w drużynie. Trener Olarević podjął jednak decyzję o przesunięciu go do drużyny rezerw. Nie wydaje mi się, żebym odbiegał poziomem sportowym na tyle, żeby siedzieć na trybunach twierdzi Piotr Cielewicz (ur. 29 kwietnia 1982 r.), obecnie piłkarz Włókniarza Mirsk.

**Z Lubinem jesteś związany od dzieciństwa. Czy gra w Zagłębiu była twoim marzeniem?**

Zgadza się. W klubie trenuję od trampkarza,

później przechodziłem kolejne szczeble piłkarskie, a zwieńczeniem tego miały być występy w pierwszej drużynie. Marzenie na razie się jeszcze nie spełniło. Jestem jednak młodym zawodnikiem i wiele lat gry przede mną.

**Mimo, że jesteście rówieśnikami, to Robert Kłos wdarł się przebojem do kadry pierwszego zespołu i robi furorę.**

Robertą znam osobiście. Grałem z nim, trenowaliśmy razem. Uważam, że jest bardzo perspektywicznym zawodnikiem i akurat nie mogę mu nic „zarzucić”. Wywiązuje się dobrze ze swojej roli i życzę mu jak najlepiej.

**Nad czym jeszcze powinienś popracować, aby skutecznie rywalizować o miejsce w drugoligowym zespole?**

Przede wszystkim brakuje mi doświadczenie, ogrania meczowego, typowego cwaniactwa. Rok gry w trzeciej lidze (Nysa Zgorzelec) nauczył mnie wiele, ale różnica między drugą, a trzecią ligą jest znacząca.

**Po rewolucji kadrowej w klubie wydawało się, że nie będziesz miał większych problemów z wywaleniem miejsca w pierwszej jedenastce?**

Miałem nadzieję, że będzie szansa na występy w pierwszym zespole. Pan Adam Topolski zabrał mnie na zgrupowanie na Węgry, zaufał. Grałem w sparingach i sądziłem, że ten stan rzeczy utrzyma się dłużej. Przyszedł jednak nowy trener i w ciągu kilku tygodni sytuacja diametralnie się zmieniła.

**W początkowej części sezonu jeszcze występowałeś. Można mówić o niewykorzystanej szansie czy o nagłej zmianie filozofii trenerskiej?**

Sam nie wiem, jak to się stało. Pojechałem do Białegostoku. Zagrałem do 70 minut i sądzę, że pokazałem się z dobrej strony. Po meczu Żarko Olarević nie miał do mnie uwag, jakiś pretensji. Po Jagiellonii nie byłem już brany pod uwagę przy ustalaniu składu. Trener nic mi nie powiedział, nie wyjaśnił motywów swojego postępowania. Później z dnia na dzień zostałem odsunięty od pierwszej drużyny.

**Lepiej chyba wspominasz więc współpracę z Adamem Topolskim?**

Bardzo dobrze nam się pracowało. Po powrocie ze Zgorzelca trener dał mi szansę, zaakceptował. Wziął mnie na obóz, wydawało się, że dalej będę walczył o miejsce w podstawowej jedenastce. O zmianie

trenera dowiedzieliśmy się w trakcie obozu. Było to dla nas wielkim zaskoczeniem. Uważam, że odejście Adama Topolskiego jest dużą stratą dla Zagłębia. Żarko Olarević preferuje szybką piłkę, kompletnie nie przystosowaną do naszych drugoligowych warunków.

**Nie masz sobie nic do zarzucenia, jeśli chodzi o przygotowania do sezonu?**

Uważam, że jestem dobrze przygotowany, jak na drugą ligę. Nie brakuje mi, ani siły, ani kondycji. Przepracowałem solidnie ten okres.

**Skoro trener podjął decyzję o przesunięciu Cię do II drużyny, to może trzeba było pograć trochę i liczyć na kolejną szansę?**

Na temat trenera nie chcę się wypowiadać. To był jego wybór, z którym musiałem się pogodzić. W Zagłębiu już po raz drugi potraktowano mnie po macoszemu przesuwając do drugiej drużyny. Nie podano powodów tych decyzji i postanowiłem skorzystać z szansy, jaką stworzył mi pan Michał Leonowicz. Wykupił moją kartę zawodniczą i gram obecnie w Mirsku, z czego jestem zadowolony.

**Nie czujesz się w niczym gorszy od zawodników Zagłębia aktualnie występujących w pierwszym zespole?**

Nie.

**Odważna wypowiedź.**

Większość chłopaków jest ode mnie starsza o 1, 2 lata, są młodszy. Nie wydaje mi się, żebym odbiegał poziomem sportowym na tyle, żeby siedzieć na trybunach.

**Propozycja z Mirska pojawiła się więc w najodpowiedniejszym momencie?**

Mogłem grać sobie dalej w drużynie rezerw, ale doszedłem do wniosku, że zmiana otoczenia dobrze mi zrobi. Przejście do nowego klubu to też jest jakieś nowe doświadczenie. Mam nadzieję, że pomoże mi to w dalszej karierze.

**Przed grą w drużynie Włókniarza flirtowałaś z Polarem Wrocław?**

Do Polaru pojechałem, razem z Adamem Łagiewką, na 2 - 3 dni przed zamknięciem okienka transferowego. Uczestniczyliśmy w jednym treningu, który polegał na grze w „dziadka” i wykonaniu kilku strzałów na bramkę. Po treningu rozmawialiśmy z trenerem Urbankiem. Wszystko miało odbyć się na telefon. Jednak działacze zakrzowskiego klubu nie skontaktowali się z dyrektorem Wojno i sprawa upadła.

**Mimo, że grasz we Włókniarzu Mirsk, to umowę podpisaną masz z Michałem Leonowiczem. Wyjaśnij to kibicom.**

Nie jestem zawodnikiem tego klubu. Włókniarz zgłosił mnie tylko do rozgrywek. Mam podpisany osobny kontrakt z panem Leonowiczem. On ponosi wszystkie koszty związane z utrzymaniem mojej osoby.

**Na jaki czas związałeś się z Michałem Leonowiczem?**

Na dwa lata, z opcją dalszej współpracy.

**Zawodnicy chętnie idą do Włókniarza, bo mówi się o dużych pieniądzach.**

Jestem zadowolony z zaproponowanych mi warunków finansowych. Nie jest to suma, która rzuciłaby na kolana. Nie mniej jednak nie narzekam na pieniądze. Wielu piłkarzy

słyszając nazwę Włókniarz Mirsk, od razu wyobraża sobie, że w klubie jest Eldorado. Ale wszystko jest uzależnione od wyników. Jeśli będą, znajdują się pieniądze i odwrotnie.

**Gdzie lepiej płacili w Lubinie czy teraz w Mirsku?**

Bez komentarza.

**Po Twoim przejściu mówiło się, że za samo podpisanie kontraktu z Michałem Leonowiczem dostałeś do dyspozycji m. in. samochód, telefon komórkowy?**

(śmiech) Nie wiem skąd takie plotki. Nie przypominam sobie, żeby taki punkt pojawił się w umowie. Jest to po prostu bzdura.

**Co chcesz osiągnąć z nową drużyną? Awans?**

Wszystko zależy od tego, na którym miejscu znajdziemy się w zimie. Jeżeli będzie szansa na wyższą klasę rozgrywkową, to chciałbym zostać i pomóc w wywalczeniu awansu. Później rozglądać się będę za klubem w drugiej lidze.

**Karierę zaczynałeś w Zagłębiu. Czy interesuje Cię w przyszłości gra w tym klubie?**

Od zawsze jestem związany z Lubinem, Zagłębiem i jeśli pojawiłaby się kiedyś szansa, to możliwe, że z niej skorzystam.

■

## DRUGA DRUŻYNA

### Julia Szklarska Poręba – Zagłębie II Lubin 2:1 (0:0)

Opałacz `88

**Zagłębie** : Rzepecki, Bartczak, Kłębukow Ż, Opałacz, Rogóż (46 Wan), Kalinowski, Pietroń (75 Łagiewka), Kowalski (65 Mirkowski), Ulatowski, Olszowiak (80 Migacz).

**Janusz Stańczyk**: Cały zespół zagrał bardzo źle, zbyt statycznie. Zabrakło woli walki, do tego popełniliśmy kilka błędów w defensywie i zasłużenie przegraliśmy.

### Zagłębie II Lubin - Lechia Dzierżoniów 7:0 (2:0)

Pytlarz `14`72`80

Olszowiak `38 Burda `53

Piętka `78`85

**Zagłębie**: Szmatuła, Mostowski, Wan, Burda- (75 Migacz), Olszowiak (68 Mirkowski), Piętka, Rogóż, Ulatowski(46 Pietroń), Opałacz, Kłębukow, Pytlarz.

**Janusz Stańczyk**: Graliśmy z najstarszym zespołem IV ligi. Nasza młodzież, wsparta zawodnikami drugoligowymi, pokazała ofensywny futbol. Zaprezentowaliśmy dużą wymienną funkcji i znakomitą grę bez piłki co zaowocowało bardzo skutecznymi akcjami i taką a nie inną ilością bramek. Chciałbym wyróżnić Rafała Piętkę, który zagrał po raz pierwszy po kontuzji i zaprezentował się bardzo dobrze. Na słowa uznania zasługuje również postawa reprezentanta Polski juniorów Pawła Pytlarza.

|                              |          |           |             |
|------------------------------|----------|-----------|-------------|
| 1. Orzeł Ząbkowice           | 8        | 21        | 17-6        |
| 2. Inkopax Wrocław           | 8        | 17        | 16-8        |
| 3. MKS Oława                 | 8        | 16        | 14-5        |
| 4. Pogoń Oleśnica            | 8        | 15        | 12-9        |
| 5. Zenit Międzybórz          | 8        | 14        | 15-10       |
| 6. Włókniarz Mirsk           | 7        | 13        | 10-8        |
| 7. Piast Nowa Ruda           | 8        | 13        | 15-13       |
| 8. Karkonosze JG             | 8        | 13        | 18-12       |
| 9. Łużyce Lubań              | 8        | 13        | 12-11       |
| 10. Polonia Trzebnica        | 8        | 12        | 15-10       |
| <b>11. Zagłębie II Lubin</b> | <b>7</b> | <b>11</b> | <b>23-7</b> |
| 12. Sparta Świdnica          | 8        | 10        | 15-16       |
| 13. Julia Szklarska Poręba   | 8        | 8         | 12-15       |
| 14. Śląsk II Wrocław         | 8        | 8         | 9-18        |
| 15. Nysa Zgorzelec           | 8        | 6         | 7-17        |
| 16. Bielawianka Błękitni     | 8        | 5         | 8-14        |
| 17. Kuźnia Jawor             | 8        | 5         | 7-22        |
| 18. Lechia Dzierżoniów       | 8        | 0         | 5-29        |

# JUNIORZY

## STARSI

### Zagłębie Lubin Polonia Świdnica 3:2 (2:1)

Kaliciak `14,  
Teśman `38,  
Żebrowski `61,

**Zagłębie:** Kamieniarz, Pajęcki, Pępkowski, Różycki, Sygnat, Burda, Kaliciak, Teśman, Kwiatkowski (62 Walusiak), Dąbrowski (46 Szymański), Żebrowski.

**Andrzej Turkowski:** Zagraliśmy dobrze w środku pola, mając dużo sytuacji strzeleckich. Powinniśmy wygrać różnicą co najmniej 6-7 bramek. 4 „setki” zmarnował Marcin Żebrowski, jedną, powracający po kontuzji Walusiak. Również Kaliciak 2 razy urwał się obrońcom. Nie padły jednak z tego bramki. W końcówce zawiódła trochę gra obronna naszego zespołu. Przy korzystnym wyniku 3:1, karny z niczego dla drużyny przeciwnika. Brak odpowiedzialności z naszej strony. Nie umieliśmy wykorzystać gry z przewagą jednego zawodnika i pod koniec zrobiło się nerwowo. Zaniepokojony jestem grą defensywną całego zespołu. Cieszy jednak postawa linii pomocy, napastników i przede wszystkim zwycięstwo.

### Piast Nowa Ruda - Zagłębie Lubin 1:2 (1:1)

Dziekan `42  
Piotrowski `84

**Zagłębie:** Kwiatkowski K., Sygnat, Pajęcki, Pępkowski Ż, Tobiasz (72 Dwojak), Dąbrowski (80 Horyk), Dziekan, Kwiatkowski P., Kaliciak, Żebrowski Ż, Walusiak (62 Piotrowski).

### Dolnośląska Liga Juniorów Starszych

|                          |          |           |             |
|--------------------------|----------|-----------|-------------|
| 1. Orzeł                 | 7        | 18        | 26-10       |
| 2. Szkółka               | 7        | 17        | 16-7        |
| 3. Bolesławiec           | 7        | 16        | 21-10       |
| 4. <b>Zagłębie Lubin</b> | <b>6</b> | <b>15</b> | <b>22-5</b> |
| 5. Śląsk                 | 6        | 14        | 11-2        |
| 6. Polar                 | 7        | 11        | 10-6        |
| 7. Wałbrzych             | 7        | 9         | 10-10       |
| 8. Polkowice             | 7        | 7         | 7-11        |
| 9. Świdnica              | 7        | 7         | 12-17       |
| 10. Wołów                | 7        | 7         | 7-14        |
| 11. Środa Śl.            | 7        | 7         | 8-20        |
| 12. Progres              | 7        | 6         | 12-14       |
| 13. Miedź                | 5        | 6         | 9-11        |
| 14. Piast                | 7        | 6         | 9-11        |

**Andrzej Turkowski:** Mój zespół rozegrał bardzo dobry mecz. Szczególnie mogła się podobać pierwsza połowa. Praktycznie w każdym elemencie gry byliśmy lepsi od rywali. Druga połowa to typowy mecz walki. Na szczęście skończyło się dla nas korzystnie. Na pochwałę zasługuje postawa Dziekana, który imponował boiskową mądrością oraz strzelca drugiej bramki, Piotrowskiego. Na boisko wszedł w 60 min. i po jego akcji i wywieźliśmy trzy punkty.

# JUNIORZY MŁODSI

## Zagłębie Lubin – Polonia Świdnica 7:0 (3:0)

Urbański `8, `70

Ferenc `20,

Żebrowski `42, `48

Pisarski `50

Hebda `70

**Zagłębie:** Wójcik (50 Szulc), Kowalski, Kulesza, Pilarski, Tobiasz, Brodziak, Milkowski, Pisarski, Żebrowski(50 Hebda), Urbański, Ferenc (50 Machaj).

**Romuald Kujawa:** Mecz jednostronny. Ruszyliśmy od początku bardzo mocno, efektem czego było zdobycie dwóch bramek w ciągu 20 minut. Przeciwnik stworzył w całym meczu jedną akcję, która mogła zagrozić naszej bramce, ale refleksem popisał się bramkarz Wójcik. Gra Polonii polegała na rozbijaniu naszych ataków. Dominowaliśmy przez całe 90 minut, czego efektem było 7 bramek. Gdyby chłopcy mieli w tym dniu lepszą skuteczność mogłoby się skończyć wynikiem dwucyfrowym.

## Piast Nowa Ruda- Zagłębie 0:4 (0:2)

Milkowski `24,

Pisarski `37,

Żebrowski `43,

Machaj `60

**Zagłębie:** Szulc, Pilarski, Kulesza, Kowalski,(50 Piotrowski), Pisarski, Milkowski (50 Hebda), Żebrowski, Beńko, Brodziak, Ferenc, Urbański, (50 Machaj).

**Romuald Kujawa:** Do przerwy prowadziliśmy już 2:0. Zawodnicy Piasta, podobnie, jak piłkarze Poloni stworzyli w całym meczu jedną sytuację strzelecką. Groźne uderzenie z rzutu wolnego sparował bez najmniejszych kłopotów Szulc. Szybkie wymiany piłek i strzały. Tak w naszym wykonaniu wyglądała pierwsza połowa. W drugiej sytuacja nie uległa zmianie i nadal byliśmy stroną dominującą. Co prawda szwankuje jeszcze skuteczność lecz myślę, że z meczu na mecz będzie coraz lepiej.

## Dolnośląska Liga Juniorów Młodszych

|                    |          |           |             |
|--------------------|----------|-----------|-------------|
| 1. Polar           | 7        | 18        | 45-7        |
| <b>2. Zagłębie</b> | <b>6</b> | <b>18</b> | <b>33-4</b> |
| 3. Śląsk           | 6        | 16        | 50-5        |
| 4. Wałbrzych       | 7        | 16        | 29-9        |
| 5. Progres         | 5        | 16        | 19-5        |
| 6. Miedź           | 7        | 15        | 21-4        |
| 7. Bolestawiec     | 7        | 15        | 19-11       |
| 8. Świdnica        | 7        | 12        | 11-20       |
| 9. Szkółka         | 7        | 10        | 15-13       |
| 10. Chrobry        | 7        | 10        | 10-14       |
| 11. Orzeł          | 7        | 6         | 14-20       |
| 12. Piast          | 7        | 2         | 5-19        |
| 13. Polkowice      | 7        | 1         | 6-25        |
| 14. Ślęza          | 7        | 1         | 5-31        |
| 15. Wołów          | 7        | 1         | 10-51       |
| 16. Środa Śl.      | 7        | 0         | 2-56        |



# Polar Wrocław



- Rok założenia: 1945
- Barwy: Żółto-niebiesko-białe
- Adres: Niepodległości 6, 51-216 Wrocław  
tel. (71) 345-54-49
- Stadion: 1800 miejsc, brak oświetlenia
- Sukcesy: 9 miejsce w drugiej lidze w sezonach 1999/2000 i 2001/2002  
oraz 1/4 finału Pucharu Polski w sezonie 2002/2003.

## Sezon 2002/2003:

Ubiegły sezon drużyna naszego dzisiejszego rywala zakończyła na 11 miejscu, mając w dorobku 45 punktów zdobytych w 34 spotkaniach. W meczach rozgrywanych na własnym stadionie wrocławianie odnieśli 7 zwycięstw, 6 razy remisowali i czterokrotnie schodzili z boiska pokonani.. Poza Zakrzowem drużyna Polaru zdobyła 18 punktów, wygrywając 5 spotkań, 3 razy remisując i dziewięciokrotnie ponosząc porażkę. Najlepszym snajperem wrocławskiego zespołu, był grający dziś w Arce Gdynia Grzegorz Podstawek. W ubiegłym sezonie zdobył on 14 bramek, w klasyfikacji najlepszych strzelców II ligi ustępując jedynie Tomaszowi Moskalowi z Górnika Polkowice.



# KADRA ZAGŁĘBIA

Numery zawodników na sezon 2003/2004



BRAMKARZE



**1** Daniel Madarić



**12** Jakub Szmatuła



**21** Mariusz Rzepecki

OBRONCY



**2** Robert Kłos



**3** Dmitrij Klabukow



**5** Mateusz Żytko



**6** Andrzej Szczepkowski



**7** Rafał Hübscher



**8** Jakub Manuszewski



**19** Grzegorz Bartczak

POMOCNICY



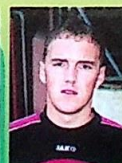
**4** Krzysztof Kazimierczak



**13** Tomasz Salamoński



**14** Tomasz Rogóż



**15** Ireneusz Kowalski



**16** Krzysztof Ostrowski



**24** Rafał Piętko



**23** Uros Predić



**17** Zeljko Parović

NAPASTNICY



**9** Wojciech Łobodziński



**11** Zbigniew Murdza



**20** Krzysztof Ulatowski



**22** Wojciech Olszowski



**18** Jono Luz Da Silva



**26** Krystian Kallinowski



**25** Grzegorz Nieciński



## ZAGŁĘBIE LUBIN SSA

PREZES ZARZĄDU - MARCIN FORTUŃSKI

PRZEWODNICZĄCY RADY NADZORCZEJ - ANDRZEJ KRUG

DYREKTOR SPORTOWY - WIESŁAW WOJNO

TRENER - ŻARKO OLAREVIĆ

II TRENER - JANUSZ KUBOT

TRENER BRAMKARZY - KRZYSZTOF KOSZARSKI

TRENER ODNOWY - ZYGMUNT STANOWSKI

KIEROWNIK DRUŻYNY - WIESŁAW STAŃKO